

# Ryszard Sztychmiler

---

## Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich

---

Ius Matrimoniale 1 (67), 59-77

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Ryszard Sztuchmiller**

## **Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich<sup>1</sup>**

W numerze drugim i trzecim kanonu 1095 obowiązującego w Kościele łacińskim KPK (z 1983 r.) mowa jest o istotnych obowiązkach małżeńskich. Od ich właściwego pojmowania i zdolności wypełniania prawodawca kościelny uzależnił ważność zawieranych małżeństw. Takie same postanowienia zawarte zostały także w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich (skrót: KKKWsch.; – kan. 818 nr 2 i 3), ogłoszonym w 1990 r.

Prawodawca kościelny w żadnym z tych kanonów nie określił ani istotnych obowiązków małżeńskich ani przyczyn natury psychicznej, powodujących albo niezdolność nupturienta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich albo brak rozeznania oceniającego w tej dziedzinie. Warto zauważyć, że podczas opracowywania KPK z 1983 r. dopiero przy ostatnich poprawkach redakcyjnych, inspirowanych przez Jana Pawła II, ujednolicono terminologię w numerze 2 i 3 kan. 1095; w obydwu numerach umieszczono określenie „istotne” (obowiązki)<sup>2</sup>.

Do tej pory dość dużo napisano na temat przyczyn powodujących brak rozeznania oceniającego, a zwłaszcza niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. O przyczynach tych pisali m.in.: W. Góralski, K. Lüdicke, M. Żurowski<sup>3</sup>. Jednak nadal nie ma wypracowanego katalogu tych

<sup>1</sup> Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego w Płocku dnia 12. 09. 1995 r. podczas międzynarodowego sympozjum kanonistycznego zorganizowanego przez ks. prof. dra hab. Wojciecha Góralskiego, przewodniczącego Sekcji Kanonistów przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej.

<sup>2</sup> Pontificia Commissio Codicis Iuris Canonici Recognoscendo: Codex Iuris Canonici. Schema novissimum. E Civitate Vaticana 1982, can. 1095; Codex Iuris Canonici. Auctoritate Ioannis Pauli pp. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. Pallottinum 1984, can. 1095 nr 2-3. Zob. H. K a h l e r. Can. 1095 CIC 1983 – Vorgeschichte eines neukodifizierten Ehenichtigkeitsgrundes (mps pracy dyplomowej pisanej u K. Lüdicke). Münster 1994 s. 151-152. Zgodnie z tendencją kanonistyki niemieckiej autor tej pracy w ogóle nie zajął się problemem określenia istotnych obowiązków małżeńskich.

<sup>3</sup> W. G ó r a l s k i. „Defectus discretionis iudicii” jako tytuł nieważności małżeństwa. „Studia Płockie” 10:1982 s. 87-93; t e n ż e. Problem nieważności umowy małżeńskiej z tytułu

obowiązków małżeńskich, które należą do istotnych. Niewypracowanie wspomnianego katalogu przez kilkanaście lat od promulgacji w 1983 roku nowego KPK świadczy m.in. o zawilości tego zagadnienia. Pewne fakty zdają się świadczyć o tym, że przyszedł czas na podjęcie i rozwiązanie tego niełatwego problemu.

W kolejnych punktach referatu postaram się najpierw szerzej uzasadnić potrzebę określenia istotnych obowiązków małżeńskich (1), następnie wskazać źródło i zakres (zasięg) tych obowiązków (2), aby z kolei określić poszczególne istotne obowiązki małżeńskie (3) i wskazać sposoby dowodzenia niezdolności do ich podjęcia lub braku rozeznania oceniającego w tej dziedzinie (4). Na końcu przedstawię wnioski wynikające z niniejszych rozważań (5).

## **I. Potrzeba określenia istotnych obowiązków małżeńskich**

W ostatnich latach wzrasta liczba spraw sądowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Szczególnie wzrosła liczba spraw prowadzonych w sądach kościelnych z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 nr 3). Łącznie ze sprawami z tytułu braku rozeznania oceniającego (kan. 1095 nr 2), sprawy te stanowią w wielu sądach ponad połowę wszystkich rozpatrywanych spraw. Tak jest stale od roku 1984 w Trybunale Gdańskim (z wyjątkiem spraw w II instancji w roku 1992). Niewiele mniej takich spraw jest w Trybunale Warmińskim w I instancji, zaś w II instancji sprawy z tych tytułów stanowią zdecydowaną większość wszystkich rozpatrywanych spraw. Zjawisko to jeszcze bardziej widoczne jest w Trybunale Lubelskim, gdzie udział spraw z tytułów określonych w kan. 1095 nr 2-3 wzrósł z 20% w roku 1984 do 90% w roku 1988.

Jeszcze większy jest udział tych spraw w niektórych trybunałach zagranicznych, zwłaszcza w USA. Np. w trybunale archidiecezjalnym w Seattle w 1993 roku wydano ponad 400 wyroków, z czego ponad 90%

niezdolności do przyjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich. W: Kościół i prawo. T. 4. Lublin 1985 s. 189-211. K. L ü d i c k e. Canon 1095 CIC/1983 – Genese und Exegese. „Revue de droit canonique” 36:1986 s. 27-57; M. Ż u r o w s k i. Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych. „Prawo Kanoniczne” 29:1986 nr 3-4 s. 153-196; t e n ż e. Problem rozeznania oceniającego. „Prawo Kanoniczne” 28:1985 nr 3-4 s. 3-15.

właśnie z kanonu 1095 nr 2-3. Na pierwsze wejrzenie bardzo dziwny wydaje się fakt, iż nie ma w tym sądzie wyroków negatywnych. Ale jest to spostrzeżenie powierzchowne, bowiem w sytuacjach, kiedy zebrane dowody przemawiały za wydaniem wyroku negatywnego, stronie powodowej radzono wycofać sprawę, co też ona czyniła. Wypada zauważyć, że takie kończenie spraw nie sprzyja sprawiedliwemu ich osądzeniu w przyszłości. Zebrany materiał dowodowy, czasem mający jednoznaczną wymowę, nie znalazł bowiem odzwierciedlenia w wyroku, a w ewentualnym ponownym rozpatrywaniu sprawy, zwłaszcza po dłuższym czasie, trudniej będzie dotrzeć do stanu faktycznego i wydać sprawiedliwy wyrok.

Inaczej wygląda statystyka spraw małżeńskich w sądach diecezjalnych w Niemczech. Np. w trybunale diec. w Münster w latach 1989-1992 rozstrzygnięcia z tytułów określonych w kan. 1095 nr 2 i nr 3 występowały w ok. 50% spraw w I instancji i w ok. 38% spraw w II instancji, zaś w 1994 r. udział tych spraw zmniejszył się do ok. 25% ogółu spraw w I instancji i ok. 14% ogółu spraw w II instancji<sup>1</sup>. Proporcje z roku 1994 utrzymują się także w nowo wnoszonych sprawach.

Sprawy małżeńskie prowadzone z tytułów zawartych w kan. 1095 nr 2-3 KPK z 1983 r. należą do szczególnie trudnych. Określone tam dwa nowe tytuły nieważności małżeństwa nie były uwzględnione w KPK z 1917 r. Sformułowanie tych tytułów, zarówno w kodeksie Kościoła łacińskiego, jak i w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, jest jednym z ważniejszych osiągnięć kanonistyki i jurysprudencji posoborowej. Kanoniści są zgodni co do tego, że wspomniane normy pochodzą z prawa naturalnego, a więc obowiązują nie tylko od chwili promulgacji wymienionych kodeksów, lecz mają zastosowanie także do małżeństw zawartych wcześniej. Stąd ich wielkie znaczenie dla praktyki sądowej. Normy te nie zostały szczegółowo określone, co pozostawia możliwość interpretacji zgodnej z najnowszymi osiągnięciami kanonistyki. Jest to zadanie trudne i odpowiedzialne, a jednocześnie pasjonujące.

<sup>1</sup> W trybunale w Münster większy procentowo jest udział spraw z tytułu wykluczenia potomstwa lub wykluczenia nierozzerwalności; w ok. 90% są to wyroki i dekrety pozytywne. Podobny jest udział wyroków i dekretów pozytywnych (ok. 88% w I instancji i 100% w II instancji) w stosunku do ogółu wydawanych rozstrzygnięć. Wyroki negatywne stanowiły w tych latach tylko od 5 do 15% wszystkich rozstrzygnięć.

Godny zastanowienia jest fakt, iż w wyrokach Roty Rzymskiej w ostatnich latach nie ma takiej tendencji, jaka obserwowana jest w wielu trybunałach diecezjalnych. Liczba spraw wyrokowanych w latach 1984-1990 z tytułów określonych w kan. 1095 nr 2 i 3 wahała się między 18 a 38, co stanowi ok. 10-20% ogółu spraw rozstrzyganych w tych latach w Rocie Rzymskiej. W roku 1991 na 132 osądzone w Rocie sprawy było 51 spraw, w których występowały tytuły z kan. 1095 nr 2-3, a więc wystąpiły one już w ok. 38% spraw<sup>1</sup>. W roku 1992 udział tych spraw wzrósł do ok. 46%. Jeśli chodzi o wynik tych spraw, to tylko w roku 1983 (w roku wejścia w życie nowego KPK) więcej było spraw „pro nullitate” niż „pro vinculo”. Zaś w następnych latach do roku 1991 orzeczeń „pro vinculo” było od 2 do 5 razy więcej niż orzeczeń „pro nullitate”<sup>2</sup>. Dopiero rok 1992 przyniósł pewną równowagę wyroków pozytywnych i negatywnych w tych sprawach (po ok. 50%)<sup>3</sup>.

Przy ocenie występujących różnic należy uwzględnić dwie okoliczności: 1) sprawy małżeńskie trafiają do Roty Rzymskiej później niż do trybunałów diecezjalnych; 2) trybunały diecezjalne uwzględniają w późniejszych rozstrzygnięciach zamieszczane w wyrokach Roty Rzymskiej interpretacje i wyjaśnienia. Jednak wydaje się, że godny uwagi jest pewien rozdźwięk w sposobie orzekania spraw z tytułów określonych w kan. 1095 nr 2-3 pomiędzy Rotą Rzymską a niektórymi trybunałami diecezjalnymi. Wyjaśnienie tej kwestii może dać dokładniejsza analiza części „in iure” wyroków Roty Rzymskiej w sprawach ze wspomnianych tytułów, wpływających zwłaszcza z trybunałów, w których odmiennie kształtują się proporcje tytułów i rozstrzygnięć.

Wiedząc o tym, że w minionych latach Rota Rzymska kilkakrotnie częściej wydawała wyroki nie potwierdzające nieważności małżeństwa z

<sup>1</sup> Apostolicum Rotae Romanae Tribunal: Decisiones seu Sententiae (skrót: RRDec). Libreria Editrice Vaticana vol. 83:1991 s. VI-XXIV.

<sup>2</sup> Np. w roku 1991 na pytania o nieważność małżeństwa z tytułu braku wystarczającego rozeznania oceniającego padło w wyrokach rotalnych tylko 6 odpowiedzi *Affirmativae* i 26 odpowiedzi *Negativae*; zaś na pytania o niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich dano tylko 9 odpowiedzi *Affirmativae* i 32 odpowiedzi *Negativae*. Wszystkie sprawy z Polski (trzy) rozpatrywane z tych tytułów uzyskały wyrok *pro nullitate*. Zob. RRDec 83:1991 (wydane w 1994 r.)

<sup>3</sup> Apostolicum Rotae Romanae Tribunal: Decisiones seu Sententiae. Typis Polyglottis Vaticanis 81:1989 – 84:1992. Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Relazione Annuale (Anno Giudiziario 1.10.1991-30.09.1992). Città del Vaticano 1993 s. 6, 22, 61.

tytułów wymienionych w kan. 1095 nr 2 i 3, łatwo można zrozumieć wypowiedzi Ojca św. oraz apele Sygnatury Apostolskiej, kierowane do różnych Trybunałów kościelnych, aby nie orzekały one zbyt łatwo nieważności małżeństwa<sup>1</sup>. Wydaje się, że największą dyscyplinę i ograniczenia w tej dziedzinie wprowadzać muszą trybunały kościelne w Stanach Zjednoczonych. W okresie od 1.07.1970 r. do 26.11.1983 r. obowiązywały tam specjalne, uproszczone, normy postępowania procesowego w sprawach małżeńskich<sup>2</sup>. Normy te były bardzo liberalne, a ich praktyczne stosowanie było jeszcze liberalniejsze. Doprowadziło to do stwierdzenia nieważności bardzo wielu małżeństw (ok. 40.000 w roku 1982), a praktycznie prawie każdego małżeństwa, które o to wnosiło<sup>3</sup>. Nic dziwnego więc, że po ogłoszeniu w 1983 r. nowego KPK Stolica Apostolska nie przedłużyła obowiązywalności tych norm i trybunały amerykańskie musiały dostosować się do wymagań tego Kodeksu<sup>4</sup>.

Poznanie częstotliwości występowania i sposobu rozstrzygnięcia spraw o nieważności małżeństwa na podstawie kan. 1095 n. 2 i 3 KPK skłania do postawienia pytania: gdzie leży przyczyna tak różnego wykorzystywania tego kanonu przez poszczególne trybunały kościelne? Wydaje się, że w dużej mierze wynika to z braku katalogu istotnych obowiązków małżeńskich.

„Szczególnie doniosłym zadaniem stojącym przed nauką i jurysprudence jest wskazanie konkretnych praw-obowiązków małżeńskich (...) wchodzących w zakres przedmiotu zgody małżeńskiej”<sup>5</sup>. W tej sytuacji całkowicie zasadne wydaje się podjęcie dogłębnego studium istotnych obowiązków małżeńskich. Po ukazaniu kontekstu i znaczenia tego

<sup>1</sup> Znane mi są takie apele kierowane do trybunałów w Polsce, a można z podstawą w rzeczy przypuszczać, że są one kierowane także do trybunałów w innych krajach.

<sup>2</sup> Zob. H.J. G u t h. Ehescheidung oder Ehenichtigkeit? Das Eheprozessrecht der römisch-katholischen Kirche in den USA seit dem Zweiten Vatikanischen Konzil. Freiburg (Schweiz) 1993 s. 3, 241-151; T. P i e r o n e k. Normy postępowania w sprawach małżeńskich wydane przez Stolicę Apostolską dla diecezji Stanów Zjednoczonych. „Prawo Kanoniczne” 16:1973 s. 177-204.

<sup>3</sup> Zob. G u t h. Ehescheidung s. 6, 211.

<sup>4</sup> W roku 1984 liczba prowadzonych w USA spraw o nieważność małżeństwa nieco spadła, a potem ustabilizowała się. Nie ma więc dalej takiej tendencji wzrostowej, jak miała miejsce do roku 1983. Zob. tamże s. 3, 6-7, 186, 210, 223, 238.

<sup>5</sup> W. G ó r a ł s k i. Pojęcie „bonum coniugum” (kan. 1055 § 1 kpk) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej. „Roczniki Nauk Prawnych” 5:1996 (w druku).

zagadnienia, postaram się w tym referacie przynajmniej zaproponować pewne rozwiązania oraz ich zastosowanie w praktyce sądowej. Sądzę, że bliższe określenie istotnych obowiązków małżeńskich ułatwi pracę nie tylko sędziom wyrokującym w sprawach małżeńskich, ale także sędziom audytorom, obrońcom węzła małżeńskiego, notariuszom, a także biegłym sądowym. Będą oni lepiej wiedzieli, jaką wagę należy przykładać do przytaczanych faktów, jak oceniać zebrany materiał dowodowy, aby eksponować te wątki zeznań lub opinii biegłych, które wyraźniej wskazują na zdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, albo na niezdolność podjęcia wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich lub choćby jednego z nich. Tym samym będą oni dostarczali więcej wyraźnych dowodów przemawiających za ważnością lub nieważnością konkretnego małżeństwa.

## II. Źródło i zakres istotnych obowiązków małżeńskich

Tak w obydwu sformułowaniach zawartych w kodeksie Kościoła Łacińskiego (kan. 1095 n. 2 i 3), jak w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich (kan. 818 nr 2 i 3), prawodawca kościelny ani nie określa ani nie sugeruje zakresu istotnych obowiązków małżeńskich.

Dla ułatwienia śledzenia przedstawionej tu argumentacji, będę powoływał się tylko na kan. 1095 nr 2-3 KPK z 1983 r. Ale wszystkie uwagi i wnioski dotyczące tego kanonu odnoszą się także do kan. 818 nr 2 i 3 KKKWsch. z 1990 r. Normy w nich zawarte mają bowiem takie samo brzmienie. Wprawdzie nowy Kodeks Kościołów Wschodnich *ex officio* stosowany jest tylko w dwu trybunałach w Polsce, a mianowicie w Warmińskim i Gdańskim (I i II instancja), które rozpatrują sprawy sądowe katolików obrządku bizantyjsko-ukraińskiego z całej Polski, to jednak znajomość norm w nich zawartych potrzebna jest wszystkim kanonistom, gdyż przy udzielaniu porad prawnych mogą oni zetknąć się z wiernymi tego obrządku.

W kanonie 1095 nr 2 i 3 prawodawca kodeksowy deklaruje normy wynikające z prawa naturalnego, iż niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: 1) „dotknięci są poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych”; 2) „z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć

istotnych obowiązków małżeńskich”. Przedmiotem zobowiązania małżeńskiego są więc tylko istotne obowiązki małżeńskie. Ale które z nich są istotne, a które nieistotne? Nie zostały one bowiem dotąd przez prawodawcę kościelnego dokładnie określone.

Zgodnie z normą zawartą w kan. 19 KPK, jeśli w jakiejś sprawie nie ma wystarczająco szczegółowej normy prawnej, należy odwołać się do analogii prawa lub do jurysprudenencji i praktyki Kurii Rzymskiej<sup>1</sup>.

Polecenie odwoływania się w określonych sytuacjach, zwłaszcza w sprawach o nieważność małżeństwa (i w innych sprawach sądowych) do „jurysprudenencji” oznacza obowiązek odwoływania się sądów niższych instancji do ustaleń Roty Rzymskiej. Taką interpretację kan. 19 KPK dał Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 23 stycznia 1992 r.<sup>2</sup>. Jest to interpretacja zgodna z art. 126 Konstytucji Apostolskiej *Pastor bonus*. W innych sprawach małżeńskich, rozpatrywanych lub rozstrzyganych ostatecznie przez kongregacje Kurii Rzymskiej, ich dyspozycje i wytyczne należy traktować jako źródło pomocnicze w rozumieniu kan. 19 KPK.

W pracy sądów kościelnych wielkie znaczenie mają więc najnowsze orzeczenia Roty Rzymskiej. Obecnie są one publikowane w zasadzie już po 5 latach od wydania wyroku (a nie po 10 latach, jak to było dawniej). Jedynie w „Monitor Ecclesiasticus” nieliczne wyroki publikowane są wcześniej, nawet po roku. Zaś omówienie najnowszych wyroków znaleźć można w co roku wydawanym opracowaniu: „Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Relazione Annuale”<sup>3</sup>.

W sprawozdaniu Roty Rzymskiej za rok 1992 stwierdza się, że istotne obowiązki małżeńskie wynikają nie tylko z tradycyjnych trzech (augustyńskich) dóbr małżeństwa, lecz z „integrum obiectum consensus matrimonialis” zgodnie z normami zawartymi w kan. 1055 § 1 i 1056 KPK<sup>4</sup>. A. Stankiewicz w wyroku z 23.06.1988 stwierdza, że istotne

<sup>1</sup> Na analogie prawa wskazują w swoich pracach kanoniści i do ich poglądów w tej kwestii odwołam się później.

<sup>2</sup> „L'Osservatore Romano” 24 gennaio 1992 s. 5; zob. H. P r e e. Aus der Rechtsprechung der Rota Romana. Ausgewählte Fragen der Gerichtsjahre 1989/90 – 1993/94. „De processibus matrimonialibus” (Berlin) 1:1994 s. 97 i 100.

<sup>3</sup> Dostęp polskich sądów kościelnych do tych najnowszych wyroków i opracowań jest konieczny, jeśli mają one dogłębnie analizować sytuacje faktyczne i wydawać dobrze uzasadnione wyroki.

<sup>4</sup> Attività s. 31, 64-65. Zob. wyrok z 4.03.1992 c. Faltin. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 495.



obowiązki małżeńskie wynikają z trzech tradycyjnych dóbr małżeństwa i z *bonum coniugum* (kan. 1055 § 1)<sup>1</sup>.

W wyroku z 4.03.1992 r. Daniel Faltin stwierdza, że istotne obowiązki małżeńskie z natury rzeczy należą do istoty przymierza małżeńskiego; przeto zdolność ich podjęcia winna mieć takie samo znaczenie prawne jak cele małżeństwa lub jego istotne przymioty<sup>2</sup>.

Według autora sprawozdania rocznego Roty Rzymskiej za rok 1991/92 wystarczające rozeznanie oceniające w zakresie istotnych obowiązków małżeńskich winno odnosić się tak do obowiązków podczas zawierania małżeństwa (*matrimonium in fieri*), jak i do obowiązków podczas trwania małżeństwa (*matrimonium in facto esse*)<sup>3</sup>. Nupturienti winni też nie tylko abstrakcyjnie rozumieć uprawnienia i obowiązki małżeńskie (oraz ukierunkowanie małżeństwa), lecz ponadto winni posiadać zdolność świadomego ich przyjęcia i wiernego wypełnienia<sup>4</sup>.

Także kanoniści zajmujący się istotnymi obowiązkami małżeńskimi są zgodni, że są one zawarte w ogólnie określonych celach małżeństwa oraz jego przymiotach. Szukają oni istotnych obowiązków małżeńskich w trzech tradycyjnych, lub już w czterech (łącznie z *bonum coniugum*), dobrach małżeństwa albo w przedmiocie zgody małżeńskiej<sup>5</sup>, jak to sugeruje sprawozdanie Roty Rzymskiej. O ile kanoniści włoscy, hiszpańscy i polscy starają się jak najbardziej sprecyzować istotne obowiązki małżeńskie, to większość kanonistów niemieckich łącznie te obowiązki bardzo ogólnikowo, nie wychodząc właściwie poza sformułowania kodeksowe<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> RRDec 80:1988 s. 417.

<sup>2</sup> Zob. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 495.

<sup>3</sup> Attività s. 30-31, 34. Nie odnosi się ono do późniejszego rozumienia tych obowiązków. Wymaganie, aby ten brak był trwały (jak niektórzy sugerują, stawiając wymagania podobne jak przy przeszkodach), jest niezgodne z właściwym rozumieniem aktu zgody małżeńskiej i ograniczyłoby możliwość pomocy prawnej wielu osobom.

<sup>4</sup> Attività s. 61.

<sup>5</sup> M. Ż u r o w s k i. *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych*. „Prawo Kanoniczne” 29:1986 nr 3-4 s. 159-160. Zob. M.F. P o m p e d d a. *Incapacità di natura psichica*. W: *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*. Bologna 1985 s. 146; E. D a v i n o. *L'incapacità psicologica a contrarre matrimonio dal Codice Pio-Benedettino al nuovo Codice di Diritto Canonico*. W: *Giustizia e Servizio*. Napoli 1984 s. 138; C ó d i g o *de Derecho Canónico. Edición bilingüe comentada* [wyd. przez profesorów Papieskiego Uniwersytetu w Salamance]. Madrid 1988<sup>\*</sup> s. 530.

<sup>6</sup> Zob. K. L ü d i c k e. Canon 1095 CIC/1983 – Genese und Exegese. „Revue de droit

Trudno jest sporządzić dokładną i pełną listę istotnych praw i obowiązków małżeńskich. W ich określeniach ogólnych zawierają się bowiem uprawnienia i obowiązki bardziej szczegółowe. Zachodzi tu zresztą zjawisko podobne jak przy określaniu celów małżeństwa: w celach ogólnych mieszczą się zadania bardziej szczegółowe. B. Rodricks i F. Gil Hellin jako istotne określają obowiązki odnoszące się do jednoczącego i prokreacyjnego aspektu małżeństwa albo odpowiadające dwojakiemu ukierunkowaniu małżeństwa: na *bonum coniugum* i *bonum prolis*<sup>1</sup>. Niektórzy istotne prawa i obowiązki małżeńskie wyprowadzają z małżeńskiej wspólnoty życia i miłości, nierozzerwalnej wierności, a także ze skierowania małżeństwa na wychowanie (a nie tylko na zrodzenie) potomstwa<sup>2</sup>.

Dobre, choć skrótowe, naświetlenie istotnych praw i obowiązków małżeńskich znajduje się w monografii ks. prof. W. Góralskiego „Kanoniczna zgoda małżeńska” (Gdańsk 1991)<sup>3</sup>. w świetle przeprowadzonych tam analiz z *bonum prolis* i *bonum coniugum* wynikają **określone** (podkr. moje – R. Sz.) **prawa małżeńskie** (uprawnienia i obowiązki), co do których nupturienti powinni mieć zdolność ich wypełnienia. Według prof. Góralskiego zakres istotnych praw i obowiązków małżeńskich jest szerszy niż zakres istotnych elementów małżeństwa (o których mowa w kan. 1101 § 2). Istotne elementy małżeństwa wynikają – jego zdaniem – tylko z celów małżeństwa, zaś istotne prawa i obowiązki wynikają z celów oraz istotnych przymiotów małżeństwa<sup>4</sup>.

Ujmując rzecz w innym aspekcie można powiedzieć, że istotne prawa i obowiązki małżeńskie wynikają z czterech uznanych w kodeksie dóbr

canonique” 36:1986 s. 51-53. K. Lüdicke odrzuca potrzebę bliższego określania istotnych obowiązków małżeńskich (tamże s. 55-56), co jest zgodne z jego ogólną koncepcją małżeństwa. Zob. t e n ż e. *Heiligungsamt: Ehe (c. 1055-1165)*. W: *Münsterischer Kommentar zum CIC. Essen 1985 – (11 Erg.-Lfg. XI 1989)* ad 1055, 4.

<sup>1</sup> B. R o d r i c k s. *The Invalidating Exclusion of „bonum coniugum” in Matrimonial Consent*. Romae 1989 s. 80; F. G i l H e l l i n. *Aspectos unitivo y procreativo del ser del matrimonio y de vida conyugal*. W: *Persona, verità e morale*. Roma 1987 s. 749-756.

<sup>2</sup> P.J. V i l a d r i c h. *Il consenso matrimoniale*. W: *Codice di diritto canonico*. Ed. P. Lombardia, J.I. Arrieta, L. Castiglione. T. 2. Roma 1986 s. 780; Podobnie: T. P a w l u k. *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 3: *Prawo małżeńskie*. Olsztyn 1984 s. 159.

<sup>3</sup> Zob. s. 45-46 i 60-64.

<sup>4</sup> W. G ó r a l s k i. *Kanoniczna zgoda małżeńska*. Gdańsk 1991 s. 58-60.

małżeństwa, a mianowicie: z dobra potomstwa, dobra małżonków, dobra jedności i dobra sakramentu (nierozzerwalności)<sup>1</sup>. W wyliczeniu tym zawierają się pewne treściowe powtórzenia, lecz jest ono zbliżone do przedstawionej konstatacji ze sprawozdania rocznego Roty Rzymskiej.

Wydaje się, że prawa i obowiązki wynikające z istotnych przymiotów małżeństwa pokrywają się w dużym stopniu z tymi, które wynikają z celów małżeństwa, a zwłaszcza z *bonum coniugum*<sup>2</sup>.

W oparciu o powyższe ustalenia (ale nie pomijając też zasygnalizowanych trudności) należy zastanowić się, jakie konkretne obowiązki małżeńskie należą do istotnych, jak wyróżnić je od nieistotnych i jak je usystematyzować.

### III. Poszczególne istotne obowiązki małżeńskie

W urzędowym sprawozdaniu z działalności Roty Rzymskiej za rok 1991/92 stwierdzono wyraźnie, że w żadnym wyroku rotalnym nie podano dotąd pełnego katalogu praw i obowiązków małżeńskich, o których mowa w kan. 1095 n. 2 i 3<sup>3</sup>. W sprawozdaniu tym wyczuwa się jakby niedosyt z tego powodu.

Sędzia rotalny Cormac Burke w wyroku z 22.07.1993 r. także wskazuje na konieczność szczegółowego określenia istotnych praw-obowiązków małżeńskich. Stwierdza on, że nie można udowodnić braku rozeznania oceniającego lub niezdolności, określonych w kan. 1095 nr 2 i 3, jeśli nie wykaże się, jaka anomalia w danym przypadku była przyczyną braku rozeznania lub niezdolności, i jakiego istotnego obowiązku małżeńskiego, lub obowiązków, dotyczyła; jeśli anomalia dotyczyła tylko obowiązku nieistotnego, nie może ona wpływać na ważność zgody małżeńskiej<sup>4</sup>.

Spotkać już można wyroki, w których wysuwa się pewne konkretne propozycje, które prawa i obowiązki małżeńskie uznać należy za istotne,

<sup>1</sup> Tamże s. 45; zob. tenże. „*Defectus discretionis iudicii*” jako tytuł nieważności małżeństwa. „*Studia Płockie*” 10:1982 s. 88-91.

<sup>2</sup> Opinię tę potwierdza analiza najnowszych wyroków Roty Rzymskiej. Zob. *Attività* s. 31, 65-66.

<sup>3</sup> Tamże s. 31.

<sup>4</sup> „*Monitor Ecclesiasticus*” 29:1994 s. 511-512.

a które nie<sup>1</sup>. W wyroku z 23.06.1988 r. próbę taką podjął A. Stankiewicz<sup>2</sup>, a w roku 1993 wspomniany już C. Burke<sup>3</sup>.

Nie spotkałem dotąd próby systematycznego opracowania i ułożenia obowiązków małżeńskich. Uważam, że niemożliwe jest podzielenie ich na te, które wynikają z istotnych przymiotów małżeństwa i te, które wynikają z celów małżeństwa. Ale konieczne jest oddzielenie obowiązków istotnych od nieistotnych.

Uważam również, iż nie da się wyraźnie oddzielić tych obowiązków, które służą przede wszystkim dobru małżonków od tych, które służą przede wszystkim dobru potomstwa. Dlatego podejmując próbę ich usystematyzowania, postaram się je ułożyć w kolejności obowiązków mających coraz mniejsze znaczenie dla małżonków, a coraz większe dla potomstwa.

Na podstawie analiz przeprowadzonych w wyrokach rotalnych oraz na podstawie nielicznych dotychczas wywodów kanonistów w tej materii można uznać, że do istotnych obowiązków małżeńskich należą:

1. Obowiązek zachowania wierności (wyłącznieści) małżeńskiej<sup>4</sup>.

Obowiązek ten wynika z dyspozycji kan. 1055 § 1, gdzie określa się małżeństwo jako „wspólnotę całego życia”, oraz z kan. 1056, gdzie stwierdza się, że jednym z istotnych przymiotów małżeństwa jest jedność.

2. Obowiązek ludzkiego (*humano modo*) pożycia intymnego ze współmałżonkiem, czyli obowiązek intymności fizycznej.

Obowiązek ten wynika z kan. 1055 § 1 i kan. 1061 § 1. Pożycie małżeńskie ma się odbywać w sposób „ludzki i naturalny”<sup>5</sup>. Dlatego też niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy nie potrafią w taki sposób prowadzić pożycia intymnego. O tym, że dokonywanie aktów małżeńskich w sposób ludzki jest wymaganiem istotnym, świadczy sformułowanie kan. 1061 § 1, gdzie prawodawca stwierdza, że małżeństwo „ze swej natury ukierunkowane” jest na akty małżeńskie podejmowane *humano modo* i *per*

<sup>1</sup> Attività s. 31, 33-35, 64-66.

<sup>2</sup> RRDec 80:1988 s. 417.

<sup>3</sup> Wyrok z 22.07.1993. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 515-517.

<sup>4</sup> Wyrok z 23.06.1988 c. Stankiewicz, nr 5; RRDec 80:1988 s. 417; Wyrok z 22.07.1993 c. Burke. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 517.

<sup>5</sup> F. G i l de las H e r a s. *La incapacidad para asumir las obligaciones esenciales del matrimonio (su tratamiento en los tribunales eclesiacas españoles)*. „Ius Canonicum” 27:1987 s. 287-289.

se zdolne do zrodzenia potomstwa. Przez zawarcie małżeństwa strony przekazują sobie zatem prawo do aktów małżeńskich odbywanych w sposób ludzki i naturalny.

Niezdolność takiego pożycia wynikać może nie tylko z trwałą impotencji *sensu stricto*, lecz także z przyczyny natury psychicznej (zwłaszcza psychoseksualnej), np. homoseksualizmu, nimfomanii, transseksualizmu, sadyzmu itp<sup>1</sup>. Tylko wtedy, gdy niezdolność pochodzi z przyczyny natury psychicznej, sprawę niezdolności do pożycia intymnego rozpatrywać można na podstawie kan. 1095 nr 3.

3. Obowiązek tworzenia wspólnoty życia małżeńskiego, dopełniania się w sferze nie tylko cielesnej, lecz także duchowej.

Chodzi tu o obowiązek nawiązywania międzyosobowych relacji małżeńskich<sup>2</sup>, czyli obowiązek intymności duchowej, jak go określa C. Burke<sup>3</sup>. Do realizacji *bonum coniugum*, konieczna jest jedność duchowa małżonków i właściwe relacje interpersonalne między nimi<sup>4</sup>.

Przejawem niezdolności realizacji *bonum coniugum* jest więc niezdolność nawiązania relacji interpersonalnych i utworzenia wspólnoty życia małżeńskiego.

Małżonkowie mają prawo wspólnego zamieszkiwania, gdyż bez tego nie mogliby stworzyć jedności duchowej i prawdziwej wspólnoty życia. Osoba niezdolna z powodów natury psychicznej do wspólnego zamieszkiwania ze współmałżonkiem (a nie mieszkająca potem oddzielnie z konieczności) nie jest zdolna do ważnego zawarcia małżeństwa<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Zob. Burke. Wyrok z 22.07.1993 s. 515; Góralski. *Kanoniczna* s. 60-62; Pawluk. *Prawo* s. 159-160; B. Schinkele. *Sterilisation in moraltheologischer und kirchenrechtlicher Sicht*. „Österreichisches Archiv für Kirchenrecht” 18:1989 s. 159-160; U. Navarrete. *Novae methodi technicae procreationis humanae et ius canonicum matrimoniale*. „Periodica” 77:1988 s. 86-87.

<sup>2</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 (nr 5) s. 417-418. Zob. Góralski. *Kanoniczna* s. 60-64; podobnie: Viladrich. *Il consenso* s. 781.

<sup>3</sup> Burke. Wyrok z 22.07.1993 s. 515-517.

<sup>4</sup> Na ten temat wypowiada się m.in. E. Davino w wyroku rotalnym z 27.04.1993; zob. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 469-470. Zob. też: F. Bersini. *Il nuovo diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*. Torino (Leumann) 1983<sup>3</sup> s. 83-84; Gil de las Heras. *La incapacidad* s. 271-272; Żurowski. *Niezdolność* s. 159-160.

<sup>5</sup> Gil de las Heras. *La incapacidad* s. 271.

4. Obowiązek świadczenia współmałżonkowi pomocy.

O obowiązku tym wypowiediano się już w wyrokach z lat 1984-1988<sup>1</sup>. Niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są nupturienti, którzy nie są zdolni do ofiarności i postawy altruistycznej wobec współmałżonka, do wzajemnego darowania się, co zakłada określony stopień dojrzałości<sup>2</sup>.

5. Obowiązek przyczyniania się do dobra współmałżonka (*bonum coniugum*).

Chodzi tu o obowiązek troski o inne elementy dobra współmałżonka, które zostaną przez jurysprudencję uznane za istotne elementy szeroko rozumianego *bonum coniugum*. Na obowiązek uwzględniania także innych elementów, poza już wymienionymi, wskazuje w jednym z wyroków A. Stankiewicz<sup>3</sup>. S. Villeggiante także przyznaje, że w pojęciu *bonum coniugum* zawiera się wiele szczegółowych dóbr<sup>4</sup>, a więc także i obowiązków małżeńskich.

6. Obowiązek nierozzerwalności czyli dozgonnej więzi małżeńskiej<sup>5</sup>.

Jest to jeden z najistotniejszych obowiązków małżeńskich, a jego rozumienie i zdolność podjęcia wydają się być coraz bardziej zagrożone.

7. Obowiązek pożycia intymnego zmierzającego do zrodzenia potomstwa, a więc do pożycia naturalnego.

Obowiązek ten wynika z kan. 1055 § 1 i kan. 1061 § 1 KPK oraz z interpretacji tych kanonów dokonanej przez Rotę Rzymską<sup>6</sup>. Obowiązku

<sup>1</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417. Zob. G ó r a l s k i. *Kanoniczna* s. 60-64; podobnie: V i l a d r i c h. *Il consenso* s. 781.

<sup>2</sup> „Attività” s. 65. Zob. D. D e C a r o. *La cosiddetta „incapacità psicologica” in riferimento alla validità del consenso matrimoniale secondo il diritto canonico*. „Monitor Ecclesiasticus” 108:1983 s. 220, 229-230; G i l d e l a s H e r a s. *La incapacidad* s. 272. S. V i l l e g g i a n t e. *Il bonum coniugum e l'oggetto del consenso matrimoniale in diritto canonico*. „Monitor Ecclesiasticus” 30:1995 z. 1-2 s. 323.

<sup>3</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417. Zob. Ż u r o w s k i. *Niezdolność* s. 159; F. R. A z n a r G i l. *La incidencia de las desviaciones sexuales en el consentimiento matrimonial (1965-1984)*. „Revista española de derecho canónico” 41:1985 s. 105-118.

<sup>4</sup> V i l l e g g i a n t e. *Il bonum coniugum* s. 305.

<sup>5</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417; B u r k e. Wyrok z 22.07.1993 s. 515-516. Przy okazji warto zaznaczyć, że z zawarcia małżeństwa rodzi się **dozgonny** a nie wieczysty, jak to oddano w polskim tłumaczeniu KPK, węzeł małżeński; zob. kan. 1134 KPK.

<sup>6</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417; B u r k e. Wyrok z 22.07.1993 s. 515. Por. kan. 1096 § 1.

tego nie może spełnić osoba obciążona nieprzewycięzalną awersją do zrodzenia dziecka. Awersja taka może przejawiać się w obsesyjnym nastawieniu przeciwnym poczęciu lub zrodzeniu dziecka, np. poprzez stałe stosowanie środków antykoncepcyjnych lub stałą gotowość dokonania aborcji, aby nie dopuścić do zrodzenia potomstwa.

8. Obowiązek przyjęcia potomstwa poczętego (zrodzonego) ze współmałżonkiem.

Obowiązek ten wynika z wyżej wymienionych kanonów i wyjaśnień sędziów rotalnych<sup>1</sup>.

9. Obowiązek odpowiedzialności za rodzinę.

Ogólna i wielka nieodpowiedzialność kontrahenta zawiera w sobie najczęściej także niezdolność podjęcia odpowiedzialności za rodzinę; ale w każdym przypadku należy tę ostatnią niezdolność udowodnić<sup>2</sup>.

10. Obowiązek wychowania potomstwa.

Wynika on z kan. 226 § 2, 1055 § 1 i kan. 1136 KPK. W dwu z wymienionych kanonów mowa jest wyraźnie o tym, że wychowanie dzieci jest „bardzo poważnym” lub „najpoważniejszym” obowiązkiem rodziców. Niezdolność wychowania potomstwa uznawana jest przez niektórych kanonistów jako oddzielna postać niezdolności do małżeństwa<sup>3</sup>. Nadal dyskutowane jest znaczenie prawne niezdolności do religijnego wychowania swoich dzieci<sup>4</sup>.

(11.) Można jeszcze postawić pytanie: czy istnieje prawny obowiązek miłości małżeńskiej?

W obecnym stanie badań należy przyjąć, że miłość małżeńska, choć jest bardzo ważnym elementem w małżeństwie, nie jest istotnym obowiązkiem w sensie prawnym<sup>5</sup>. Przede wszystkim dlatego, że jest ona elementem

<sup>1</sup> Zob. np. Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417.

<sup>2</sup> Burke. Wyrok z 22.07.1993 s. 517.

<sup>3</sup> Stankiewicz. Wyrok z 23.06.1988 s. 417; zob. Żurowski. *Niezdolność* s. 159.

<sup>4</sup> H. Mussinghoff. Ausschluß der Erziehung als Ehenichtigkeitsgrund? „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 156:1987 s. 63-94.

<sup>5</sup> Żurowski. *Przedmiot zgody* s. 252-253; Davino. *L'incapacità* s. 138. Por. Góralski. Problem nieważności s. 189-211; Z. Grocholewski. De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalium. „Periodica” 68:1979 s. 439-480.

trudnym do określenia, mało uchwytnym i trudno sprawdzalnym. A nie można uzależniać ważności związku małżeńskiego od takiego elementu, którego nie można zweryfikować. Przyznanie miłości znaczenia prawnego, bez wypracowania kryteriów jej weryfikacji, powodowałoby niemożliwość rozstrzygnięcia, czy w konkretnym przypadku małżeństwo zostało ważne zawarte<sup>1</sup>. Miłość małżeńska, rozumiana w sensie potocznym jako uczucie, na pewno nie warunkuje zaistnienia skutecznej zgody małżeńskiej. Zdolność do miłości jako takiej, a więc bliżej nie określonej, także nie ma znaczenia prawnego. Wynika to także z faktu, iż prawodawca kościelny określając przedmiot zgody małżeńskiej nie wspomniał o miłości.

Jednak wymienione wyżej istotne obowiązki małżeńskie są elementami dość powszechnie rozumianej miłości wolitywnej. Dlatego, jeśli ktoś chce przyznać miłości znaczenie prawne, to nie może uczynić tego wprost, a jedynie przez podkreślenie znaczenia poszczególnych, bardziej sprawdzalnych obowiązków małżeńskich, które mogą być elementami lub warunkami miłości wolitywnej.

(12.) Podobnie można zapytać, czy małżonkowie chrześcijańscy, a przynajmniej katolicy, mają ścisły obowiązek dążenia do świętości<sup>2</sup>. Od odpowiedzi na to pytanie zależy znaczenie prawne niezdolności nupturienta do troski o świętość życia; czy jest ona jedną z postaci niezdolności do małżeństwa. Natomiast wydaje się pewne, że niektóre obowiązki małżeńskie nie należą do istotnych. Choć rozeznanie ich dotyczące i zdolność ich wypełniania są pożądane, to jednak warunki te nie są konieczne do ważnego zawarcia małżeństwa. Do takich obowiązków należy zapewne obowiązek utrzymywania pozytywnych relacji personalnych z dalszą rodziną, np. z teściową lub teściem, obowiązek troski o dobro społeczne, o dobro państwa lub Kościoła<sup>3</sup>.

Jestem świadom, że przedstawione wyliczenie istotnych obowiązków małżeńskich nie jest zamkniętym katalogiem. Jest to tylko propozycja ułożenia listy tych obowiązków, która zapewne będzie ulegała modyfikacjom. Obowiązki wymienione na tej liście nie spełniają wymagania

<sup>1</sup> R. S z t y c h m i l e r. Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983. Lublin 1993 s. 265-289, 372-376 i 425-426.

<sup>2</sup> Prof. Góralski odpowiada na to pytanie twierdząco. Zob. *Pojęcie „bonum coniugum”* s. 5-6 (w druku).

<sup>3</sup> Zob. Góralski, *Pojęcie* s. 4 (w druku).



rozłączności podziału logicznego. Niektóre obowiązki częściowo krzyżują się ze sobą; niektóre są bardziej ogólne, inne bardziej szczegółowe. Jest to tylko przyczynek do dyskusji i dalszego doprecyzowania podjętego zagadnienia. Odrębnego poważnego opracowania wymaga każdy z wymienionych tutaj obowiązków. Zakres każdego z nich może być ujmowany różnie, lecz w aspekcie prawnym interesuje nas tylko ten zakres każdego obowiązku, który należy do jego istoty. Dookreślenia wymaga np. zakres obowiązku troski o rodzinę, czy wychowania dzieci. Wyjaśnieniu wątpliwości służyć będą tak opracowania teoretyczne, jak też argumentacje zawarte w konkretnych wyrokach i dekreтах.

#### **IV. Dowodzenie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich**

Czym innym jest faktyczna niezdolność danej osoby do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich, a czym innym jest udowodnienie tego faktu. Często jego udowodnienie jest trudne lub niemożliwe, o czym przekonuje także powoływanie biegłych w tych sprawach.

Już na etapie przyjmowania sprawy i formułowania przedmiotu sporu, należy dbać o to, aby w wyroku łatwo było odpowiedzieć na postawione pytanie. Trafnie stwierdza ks. prof. W. Góralski, że prośbę o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia „bonum coniugum” należy sprowadzić do którejś ze znanych klasycznych postaci symulacji. Podobnie wydaje mi się, że czasem zamiast przyjmować, rozpatrywać i orzekać sprawy z ogólnego tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, lub z tytułu niezdolności do podjęcia obowiązków wynikających z „bonum coniugum”, można by rozpatrywać sprawy z tytułu niezdolności do podjęcia określonego istotnego obowiązku małżeńskiego; ale tylko wtedy, gdy ze skargi wynika, że podważana jest zdolność do wypełniania konkretnego obowiązku. Takie sformułowanie przedmiotu sporu uprościłoby znacznie przebieg procesu. Pytania i przesłuchania mogłyby być znacznie krótsze i sprawy rozstrzygane byłyby w krótszym terminie. Takie ułatwienie należy oczywiście stosować tylko wtedy, gdy przedmiot sporu jest wyraźny i szkoda tracić czas na badanie innych

aspektów sprawy. Natomiast wtedy, gdy zakres niezdolności nie jest precyzyjny, lepiej nie ograniczać zbytnio przedmiotu sporu.

Przy rozpatrywaniu spraw z tytułu braku rozeznania oceniającego należy mieć na uwadze fakt, iż ów brak rozeznania może odnosić się tak do samego momentu zawierania małżeństwa, jego znaczenia, jak i do poszczególnych istotnych praw i obowiązków małżeńskich<sup>1</sup>.

Aby dowieść nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, należy zgromadzić dowody przekonujące sędziów o zaistnieniu wystarczających przesłanek do stwierdzenia takiej nieważności. Najczęściej potrzebne będzie też skorzystanie z opinii biegłych. Zgodnie z normami KPK (kan. 1574 i 1680) nie jest to konieczne, ale z natury rzeczy i z okoliczności często będzie wynikało, iż udział biegłego lub biegłych będzie bardzo pożyteczny.

Aby udowodnić nieważność małżeństwa z tytułu braku rozeznania oceniającego w zakresie istotnych obowiązków małżeńskich lub z tytułu niezdolności podjęcia i wypełnienia tych obowiązków, zawsze konieczne jest ustalenie trzech elementów:

1) że podejrzana osoba cierpi na konkretne, ustalone przez sędziego, a często także przez biegłego, zaburzenie psychiczne;

2) że z racji tego zaburzenia nupturient nie był zdolny krytycznie ocenić wszystkie lub niektóre istotne obowiązki małżeńskie, lub podjąć się wypełnienia przynajmniej jednego z tych obowiązków. Nie wystarczy, aby zaburzenie powodowało tylko utrudnienie, lecz musi ono powodować niemożliwość właściwego rozeznania lub wypełnienia jakiegoś obowiązku<sup>2</sup>.

3) że zaburzenie to i wynikająca z niego niezdolność, lub brak rozeznania oceniającego, istniały już w czasie zawierania małżeństwa.

Konkretne dowody i argumenty w sprawie mogą być bardzo różne. Aby jednak umożliwiły one wydanie decyzji „affirmative”, zawsze winny one zawierać w sobie trzy określone wyżej elementy.

W wyniku postępu medycyny, zwłaszcza psychiatrii, a także psychologii i antropologii określa się coraz to nowe formy niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury

<sup>1</sup> Attività s. 33.

<sup>2</sup> Zob. S t a n k i e w i c z. Wyrok z 23.06.1988 (nr 10) s. 420. Zob. D e L a n v e r s i n. Wyrok z 8.04.1987 r. RRDec 79:1987 s. 245-249.

psychicznej<sup>1</sup>. Niektóre zaburzenia i anomalie mają jednak charakter względny i to, czy powodują one niezdolność, czy nie, zależy od zaawansowania choroby i innych okoliczności. Tak ma się sprawa z chorymi na stwardnienie rozsiane (*sclerosis multiplex*) oraz z chorymi na AIDS. Chorzy na *sclerosis multiplex* w wielu przypadkach są zdolni do zawarcia małżeństwa, chorzy zaś na AIDS prawie zawsze są niezdolni do małżeństwa, jako niezdolni do stworzenia prawdziwej cielesno-duchowej wspólnoty małżeńskiej<sup>2</sup>.

## V. Wnioski

Niektórzy sędziowie rotalni i inni kanoniści konkretyzują i precyzują obowiązki mające istotne znaczenie w małżeństwie. Wskazują także na potrzebę ustalenia pewnego katalogu tych obowiązków. Wydaje się, że mogą one nieco różnić się, w zależności od miejsca i czasu, że mogą one mieć swoje uwarunkowania historyczne i kulturowe.

<sup>1</sup> A. Mendonca. *The Incapacity to Contract Marriage: Canon 1095*. „*Studia Canonica*” 19:1985 s. 259-326; t e n z e: *The Effect of Paranoid Personality Disorder on Matrimonial Consent*. „*Studia Canonica*” 18:1984 s. 253-290.

<sup>2</sup> K. Geringer. *Zur Ehefähigkeit von AIDS-Infizierten*. „*Archiv für katholisches Kirchenrecht*” 156:1987 s. 140-148; Mendonca. *The Effect of Multiple Sclerosis on Matrimonial Consent*. „*Studia Canonica*” 21:1987 s. 420-450; T. Bilikiewicz. *Stwardnienie wieloogniskowe*. W: *Psychologia kliniczna*. Pod red. T. Bilikiewicza. T. 2. Warszawa 1989 s. 77; J. Wróbel. *Małżeństwo i prokreacja w kontekście zagrożenia AIDS*. „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 35:1990 z. 3 s. 26-33; A. McGrath. *On the Gravity of Causes of a Psychological Nature in the Proof of Inability to Assume the Essential Obligations of Marriage*. „*Studia Canonica*” 22:1988 s. 67-75. J. Wróbel twierdzi, iż chorym na AIDS nie wolno (w świetle aktualnej nauki Kościoła) zabraniać małżeństwa, ale wolno je odradzać. Chory mogący zarazić współmałżonka nie może jednak domagać się pożycia intymnego, gdyż nie można kogoś świadomie narażać na śmierć. Wydaje się, iż autor ten zbyt absolutyzuje prawo do zawarcia małżeństwa. Pewną pomocą interpretacyjną może tu być także norma zawarta w kan. 1084 § 2. Przy zachorowaniu na AIDS po zawarciu małżeństwa pomocna może być instytucja separacji małżeńskiej. K. Geringer natomiast wszystkich chorych na AIDS uważa za absolutnie niezdolnych do małżeństwa (czy to między sobą, czy ze zdrowymi). I to dlatego, że nie mogą podjąć się obowiązku zrodzenia dzieci (bo obowiązkowo tego on nie uznaje), lecz dlatego, iż przez życie intymne przybliżają śmierć swoją i partnera. Małżeństwa zawierane przez chorych na AIDS (lub gdzie jedna strona była chora) należy uznawać za nieważne. Dlatego wyraża on zdziwienie, że biskupi i Stolica Apostolska nie korzystają z możliwości (jaką daje im kan. 1077 § 1-2) wprowadzenia zakazu zawierania małżeństw przez chorych na AIDS, lub dołączenia sankcji nieważności.

Sędziowie, obrońcy w.m. i biegli sądowi winni znać zaburzenia psychiczne, mogące powodować brak rozeznania oceniającego lub niezdolność do wypełniania obowiązków małżeńskich, znać istotne obowiązki małżeńskie, aby móc wskazać, jaki obowiązek lub obowiązki nie mogły być krytycznie ocenione lub wypełnione przez tę osobę w danym małżeństwie, a także wyrobić sobie osąd, i wyrazić to na piśmie, czy brak rozeznania lub określona niezdolność istniała w chwili zawierania małżeństwa.

Sędziowie kościelni winni być najlepszymi biegłymi w sprawach przez siebie rozstrzyganych. Zgodnie z zaleceniami Ojca św. Jana Pawła II winni oni być krytyczni wobec opinii wystawionych przez biegłych, odróżniać opinie uzasadnione i przekonujące od zdawkowych i powierzchownych<sup>1</sup>. Winni oni dokładnie uświadomić biegłym przedmiot sporu w procesie małżeńskim, zapoznać ich z terminologią kanonistyczną, a także uczyć się od nich kompetentnego określenia zaburzeń fizycznych i psychicznych, oraz rozumienia medycznych i psychicznych uwarunkowań zdolności do wyrażenia zgody małżeńskiej.

Dokładniejsze przedstawienie istotnych obowiązków małżeńskich, a także poznanie najnowszych osiągnięć psychologii i psychiatrii w zakresie określania przyczyn braku rozeznania oceniającego lub niezdolności do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich wymagają jednak odrębnego i szerszego opracowania.

<sup>1</sup> Zob. AAS 79:1987 s. 1453-1459; 80:1988 s. 1179-1185.